

Sygn. akt **XXVII Ca 4041/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVII Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Adrianna Szewczyk-Kubat
Protokolant:	stażysta protokolant sądowy Kamila Jankowska

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa V. P.

przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 28 czerwca 2016 r., sygn. akt II C 321/16

1. oddała apelację,
2. zasądza od V. P. na rzecz (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

SSO Adrianna Szewczyk-Kubat

Sygn. akt XXVII Ca 4041/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 października 2015 V. P. wniosła o zasądzenie od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwoty 250 euro wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24 lutego 2015 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wskazała, że zawarła umowę uczestnictwa w imprezie turystycznej z biurem (...) sp. z o.o., której przedmiot obejmował usługę przewozu lotniczego liniami (...) Sp. z o.o. z siedzibą W.. Obejmowała to dwa lot z W. na lotnisku w T. oraz lot powrotny. Przelot na trasie T. ustalono na dzień 7 lutego 2015 roku w godzinach 19:30 (wylot z lotniska w T.) 21:50 (przylot na lotnisko w W.). W dniu 1 lutego 2015 roku podczas pobytu w hotelu rezydent biura podróży poinformował, iż planowany pierwotnie przelot z T. do W. (...) nie odbędzie się w jego miejsce odbędzie się inny lot tego samego dnia, ale 10 godzin wcześniej, to jest o 9:15. W konsekwencji zgodnie z rozporządzeniem (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku strona powodowa ma prawo domagania się odszkodowania.

Odpowiedzi na pozew z dnia 4 stycznia 2016 roku pozwany (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wskazał na brak podstawy faktycznej roszczenia, ponieważ na podstawie umowy z (...) z dnia 27 listopada 2014 roku pozwana miała wykonać w dniu 7 lutego 2015 roku lot o nr (...) o godzinie 08:15-10:35 (...) (czasu uniwersalnego) wynoszącego latem o godzinę mniej niż w P. i we W.. Strona pozwana wykonała przedmiotowy lot zgodnie z umową o godzinie 9:15 czasu lokalnego. Ponadto pełnomocnik kwestionował uprawnienie strony powodowej do naliczania odsetek.

W piśmie z dnia 6 czerwca 2016 roku powódka podtrzymała powództwo wskazując, iż zgodnie z rozporządzeniem ustalenie pomiędzy pozwanym, a biurem podróży nie są wiążące dla pasażera, ponieważ zgodnie z rozporządzeniem to pasażer ma być zawiadomiony o odwołanym locie na 2 tygodnie przed planowanym lotem.

W dalszym toku sprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2016 r. w sprawie II C 321/16 Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie powództwa oddalił i zasądził od powódki V. P. na rzecz pozwanego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 227 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 180 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w wyniku następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sądu Rejonowego:

V. P. brała udział w wycieczce zorganizowanej przez (...) sp. z o.o., która miała odbyć się w dniach 31 stycznia 2015 roku do dnia 7 lutego 2015 roku, częścią której był przelot na trasie T. – W., który miał być zrealizowany w dniu 7 lutego 2015 r o godzinie 19:30 do godziny 21:50.

Zgodnie z umową zawartą pomiędzy (...) sp. z o.o. i (...) spółka z o.o. z dnia 27 listopada 2014 roku lot nr (...) z T. do W. miał być realizowany w dniu 7 lutego 2015 roku o godzinie 8:15 (...).

Lot nr (...) w dniu 7 lutego 2015 roku z T. do W. odbył się o godzinie 9:15.

Odległość między W. a T. wynosi poniżej 1500 km.

Powyżej opisane ustalenia faktyczne nie były przedmiotem sporu między stronami. Dotyczyło to w szczególności zawarcia umowy przelotu lotniczego oraz faktu odwołania lotu. Okoliczności te jako przyznane Sąd Rejonowy na podstawie art. 229 i 230 k.p.c. uznał za udowodnione, nadto znalazły one potwierdzenie w złożonych wraz z pozwem i sprzeciwem od nakazu zapłaty dokumentach. Dokumenty te Sąd I instancji uznał za wiarygodne, gdyż składały się one na spójny obraz stanu faktycznego, nie pozostały ze sobą w sprzeczności i odpowiadały twierdzeniom obu stron.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

Zagadnienia dotyczące możliwości dochodzenia odszkodowania za opóźniony lot uregulowane zostały przepisami unijnymi i zawarte są w Rozporządzeniu nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku ustanawiającym wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającym rozporządzenie nr 295/91.

Jak orzekł Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku w sprawach połączonych C-402/07 i C-432/07, „Artykuły 5. 6 i 7 rozporządzenia nr 261/2004 należy interpretować w ten sposób, że do celów stosowania prawa do odszkodowania pasażerów opóźnionych lotów można traktować jak pasażerów odwołanych lotów oraz że mogą oni powoływać się na prawo do odszkodowania przewidziane w art. 7 tego rozporządzenia, jeżeli z powodu tych lotów poniosą stratę czasu wynoszącą co najmniej trzy godziny, czyli jeżeli przybędą do ich miejsca docelowego co najmniej trzy godziny po pierwotnie przewidzianej przez przewoźnika lotniczego godzinie przylotu. Niemniej takie opóźnienie nie rodzi po stronie pasażerów prawa do odszkodowania, jeżeli przewoźnik lotniczy jest w stanie dowieść,

że odwołanie lub duże opóźnienie lotu jest spowodowane zaistnieniem nadzwyczajnych okoliczności, których nie można było uniknąć pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, to jest okoliczności, które pozostają poza zakresem skutecznej kontroli przewoźnika lotniczego".

Mając na uwadze związanie sądów krajowych wykładnią aktów Unii Europejskiej sformułowaną przez Trybunał Sprawiedliwości UE, wyżej przytoczone regulacje stanowią normatywną podstawę roszczenia powódki.

W ocenie Sądu Rejonowego istotnym zarzutem był brak podstawy faktycznej roszczenia. Zgodnie z art. 6 k.c. strona wywodząca z danego faktu skutki prawne powinna fakt ten udowodnić. Przyjęty przez ustawodawcę system kontradictoryjnego procesu cywilnego oznacza, że strona prowadzi proces na własne ryzyko, w tym będące elementem procesu postępowanie dowodowe, gdyż przepis art. 232 k.p.c. stwarza Sądowi jedynie możliwość, a nie obowiązek dopuszczenia uzupełniająco dowodu nie wskazanego przez strony. W obecnym stanie prawnym strona postępowania nie może braku swojej aktywności, inicjatywy w toku procesu, w tym w szczególności w zakresie postępowania dowodowego, usprawiedliwiać skierowanym wobec Sądu zarzutem braku działania z urzędu w kierunku wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy (Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 20 września 2006 roku I ACa 394/06). Zważyć należało, iż na podstawie art. 232 k.p.c. strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, jeśli więc strona nie przedstawia dowodów to uznać należy, iż dany fakt nie został wykazany, udowodniony. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, (uczestnikach) - 3 art. 3 k.p.c., a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie - art. 227 k.p.c. - spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.) (wyrok SN z 17 grudnia 1996 roku. sygn. akt I CKU 45/96, opubl. w OSNC 1997/6-7/76).

W niniejszej sprawie strona pozwana konsekwentnie zaprzeczała, aby doszło do opóźnienia w odbyciu lotu, a wręcz przeciwnie, twierdziła, że lot odbył się zgodnie z rozkładem lotów. Strony były zgodne, iż lot faktycznie odbył się o godzinie 9:15 w dniu 2015 roku. Przedmiotem sporu była natomiast okoliczność, kiedy przedmiotowy lot miał się odbyć. Strona powodowa reprezentowana przez fachowego pełnomocnika wskazywała, iż lot miał się odbyć o godzinie 19:15. Na powyższą okoliczność przedstawiła jedynie dokument prywatny, tj. umowę z biurem podróży z dnia 5 listopada 2014 roku, nie pochodzący od pozwanej spółki. Natomiast strona pozwana przedstawiała umowę z dnia 23 listopada 2014 roku, która jednoznacznie wskazywała na termin planowanego lotu na godzinę 8:15 UTC.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż mając na uwadze, iż kluczowymi dowodami są dwa dokumenty prywatne, nie sposób było uznać, iż strona powodowa udowodniła podstawę swojego roszczenia. Niezależnie od rozkładu ciężaru dowodowego podniósł też, iż dokument przedstawiony przez stronę powodową nie pochodził od strony pozwanej. Brak było w aktach środka dowodowego, z którego można byłoby wywodzić, iż strona pozwana zobowiązała się do wykonania lotu o godzinie 19:15. Podkreślenie wymagało, iż zdaniem Sądu Rejonowego nie była takim dowodem umowa zawarta z podmiotem trzecim.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy oddalił powództwo jako nie udowodnione.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

I. naruszenie przepisu prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 233 k.p.c. poprzez nierozważenie w sposób wszechstronny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz jego dowolną ocenę polegającą na uznaniu, że:

- powód nie wykazał, że przedmiotowy lot miała obsługiwać pozwana spółka, szczególnie przy uwzględnieniu naruszenia art. 5 § 1 prawa o ustroju sądów powszechnych, w związku z art. 5 ust. 4 rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenia (EWG) nr 295/91;

- lot odbył się zgodnie z ustaleniami pozwanej wynikającymi z umowy zawartej w dniu 27 listopada 2014 roku przy uwzględnieniu art. 5 § 1 prawa o ustroju sądów powszechnych, w związku z art. 5 ust. 4 rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenia (EWG) nr 295/91 oraz z pominięciem kart pokładowych powódki, z których wynikało, że bezsporny między stronami lot odbył się pod innym oznaczeniem numerycznym, niż te wskazywane przez pozwaną, co oznaczało, że stanowił inny lot;

II. sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, co doprowadziło do błędnego ustalenia stanu faktycznego i uznania, że w ogóle doszło do zawarcia umowy pozwanej z (...) Sp. z o.o. w dniu 27 listopada 2014 roku w sytuacji, gdy podstawą ustalenia Sądu Rejonowego w tym zakresie był dokument sporządzony w języku angielskim, a nadto, niezależnie od tego, z literalnego brzmienia dokumentu wynikało, że stroną tej umowy nie była (...) Sp. z o.o., a (...) Sp. z o.o.;

III. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

-art. 5 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku - prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2015 r. poz.133) poprzez oparcie rozstrzygnięcia na nie przetłumaczonym na język polski dokumencie sporządzonym w języku angielskim;

- art. 5 ust. 4 rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 lutego 2004 roku ustanawiającego wspólne zasady odszkodowania i pomocy dla pasażerów w przypadku odmowy przyjęcia na pokład albo odwołania lub dużego opóźnienia lotów, uchylającego rozporządzenia (EWG) nr 295/91 poprzez zaniechanie uwzględnienia, iż ciężar dowodu tego, czy i kiedy pasażerowie zostali poinformowani o odwołaniu lotu spoczywa na obsługującym przewoźniku w sytuacji, gdy z uwagi na naruszenia wskazane wyżej (tiret pierwszy) nie można było uznać, ażeby pozwana spółka zaoferowała jakikolwiek środek dowodowy;

-§ 6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490) - poprzez zasądzenie na rzecz pozwanej kwoty kosztów zastępstwa procesowego w wysokości wyższej niż przewiduje to wskazana norma prawna pomimo przyjęcia jej za podstawę wyliczenia.

Mając wzgląd na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz powoda kwoty 250 Euro z odsetkami ustawowymi od dnia 24 lutego 2015 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych oraz rozpoznanie apelacji na rozprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd I instancji i przyjął je w całości za własne czyniąc podstawą rozstrzygnięcia.

Podkreślić również należało, że argumentacja prawna szeroko przeprowadzona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia również zasługiwała w całości na akceptację, co czyniło zbędnym obszerne jej powtarzanie w tym miejscu.

Przede wszystkim w ocenie Sądu Okręgowego nie doszło do naruszenia art. 233 k.p.c. Naruszenie tego przepisu nie może sprowadzać się do przedstawienia przez apelującego stanu faktycznego przyjętego na podstawie własnej oceny

dowodów. Sąd ma bowiem prawo do swobodnej oceny dowodów, która dopóki nie jest całkowicie dowolna, nie może stanowić o naruszeniu art. 233 k.p.c. Innymi słowy, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Dla skuteczności zarzutu naruszenia powyższego przepisu nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. Tymczasem powódka nie wykazała, posługując się argumentami wyłącznie jurydycznymi, że Sąd Rejonowy naruszył ustanowione w art. 233 k.p.c. zasady oceny wiarygodności i mocy dowodowej dowodów, tj. przekroczył granice swobody wyznaczone logiką, doświadczeniem życiowym, zasadami nauki bądź nie dokonał wszechstronnego rozważenia sprawy pomijając część materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie (tak też postanowienia SN z dnia 10 stycznia 2002r. II CKN 572/99 i z dnia 14 stycznia 2000 r. I CKN 1169/99, wyrok SN z dnia 9 grudnia 2009r. IV CSK 290/09, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 31 lipca 2013r. I ACa 698/13, wyrok SA w Łodzi z dnia 24 stycznia 2013r. I ACa 1075/12, wyroki SA w Warszawie z dnia 18 kwietnia 2013r. I ACa 1342/12 i z dnia 28 maja 2013r. VI ACa 1466/12).

Natomiast w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy przeanalizował cały materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, uzasadnił, które dowody w sprawie oraz w jakim zakresie uznał za wiarygodne oraz wyprowadził z tego materiału wnioski w sposób logiczny i oparty ma doświadczeniu życiowym.

W pierwszej kolejności należało wskazać, że istotnie dla uzyskania odszkodowania na podstawie art. 7 Rozporządzenia (WE) nr 261/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady Europy z dnia 11 lutego 2004r. powód powinien, zgodnie z art. 3 ust. 2a rozporządzenia, przedłożyć jedynie dokument potwierdzonej rezerwacji i wykazać stawiennictwo na odprawie pasażerów poprzez złożenie karty pokładowej. Niewątpliwie też dokumenty te zostały przez powoda przedłożone. Natomiast, aby uwolnić się od odpowiedzialności odszkodowawczej, to pozwany powinien wykazać zajście przesłanek egzoneracyjnych wskazanych w art. 5 ust. 1 pkt c rozporządzenia lub w postaci wystąpienia zdarzenia spełniającego trzy warunki: 1) nadzwyczajnej okoliczności; 2) okoliczności, której nie można było przewidzieć i uniknąć; 3) okoliczność ta nastąpiłaby pomimo podjęcia wszelkich racjonalnych środków, przy czym ciężar dowodu zaistnienia tych przesłanek spoczywał na przewoźniku albo zaistnienia okoliczności.

Powyższe rozłożenie ciężaru dowodu odnosi się jednak do sytuacji, kiedy między stronami bezsporne jest, iż miał odbyć się lot, który z jakichś przyczyn, poddawanych ocenie w postępowaniu, został opóźniony lub odwołany. Natomiast nie oznacza to, że w przypadku, kiedy pozwany kwestionuje, aby w ogóle pierwotnie planowany był lot wskazany przez powoda jako lot odwołany/zmieniony, to na pozwanym ciążył ciężar wykazania, że taki lot nie miał mieć miejsca. Sąd Okręgowy nie miał żadnych wątpliwości, że w takim przypadku to na powodzie, w myśl ogólnych reguł dowodzenia zawartych w art. 6 k.c., spoczywał obowiązek udowodnienia, że termin lotu był inny i został zmieniony.

W złożonej apelacji powód wskazywał, że wystarczające dowody na potwierdzenie zmiany terminu lotu miały stanowić: treść dokumentu rezerwacji, informacja rezydenta oraz inne niż w rezerwacji oznaczenie lotu na kartach pokładowych. W ocenie Sądu Okręgowego odmienne wnioskowanie Sądu Rejonowego było jednak logiczne, zgodne z doświadczeniem życiowym i zawierało się w swobodnej, a nie dowolnej ocenie dowodów. Zarówno bowiem informacja rezydenta, jak i numer lotu na kartach pokładowych dowodził jedynie tego, że powód odbywał lot z T. do W. o nr (...) o godzinie 9:15, co potwierdzało prawdziwość oświadczenia pozwanego, że taki lot był zaplanowany i został wykonany. W informacji rezydenta nie było żadnej wzmianki o tym, że termin powrotu do kraju uległ zmianie. W tej sytuacji właściwie jedynym dowodem na okoliczność istnienia zaplanowanego, wcześniejszego lotu była rezerwacja. Słusznie jednak wskazał Sąd Rejonowy, iż stanowiła ona jedynie dokument prywatny, a więc wobec zakwestionowania zawartych w niej treści mogła być dowodem wyłącznie tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie, a nie tego, iż oświadczenie to było prawdziwe. Słusznie także zauważył Sąd Rejonowy, iż rezerwacja dotyczyła zobowiązań pomiędzy powodem a touroperatorem, a nie przewoźnikiem, któremu bez wykazania jego zobowiązania trudno byłoby przypisać odpowiedzialność za deklaracje złożone przez agencję turystyczną. Nie bez znaczenia dla wyniku sprawy było też to, iż wobec kwestionowania przez pozwanego istnienia wcześniejszego terminu

lotu zaplanowanego na godzinę 19.30, powódka nie wskazała żadnych dalszych wniosków dowodowych, jak chociażby dowodu z zeznań świadków, pracownika touroperatora itp.

Mając powyższe na uwadze, należało uznać, że powódka nie wykazała, aby pozwany był zobowiązany do odbycia początkowo innego przelotu, w którym miała uczestniczyć powódka i termin przelotu został zmieniony. W związku z powyższym dalsze dywagacje powódki na temat tego, że to na pozwanym powinien ciążyć ciężar wykazania, iż odwołanie przelotu nastąpiło w warunkach określonych w art. 5 ust. 1 lit. c rozporządzenia unijnego, aczkolwiek słuszne, pozostawały bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Podobnie kwestią drugorzędną z uwagi na nie przedstawienie przez powódkę przekonujących dowodów była sprawa dowodów przedłożonych przez pozwanego, który niezależnie od rozkładu ciężaru dowodów i braku dowodów potwierdzających istnienie wcześniejszego lotu starał się wykazać, że umowa łącząca go z tourooperatorem nigdy nie obejmowała przelotu planowanego na godzinę 19.30 w dniu 7 lutego 2015r. Należało jednak podnieść, że w toku postępowania przed Sądem I instancji powód nie kwestionował tego, że pozwany nie przedłożył stosownego tłumaczenia na język polski. Bynajmniej też z powołanego w apelacji art. 5 usp nie wynika obowiązek tłumaczenia wszelkich dokumentów na język polski. Natomiast Sąd Okręgowy nie podziela wyrażonego przez powoda poglądu, iż dokumentów przedłożonych w języku obcym do czasu ich przetłumaczenia nie można traktować jako dowodu w sprawie. Interpretacja taka, zdaniem Sądu II instancji, pozostaje w sprzeczności z wyrażoną wprost treścią art. 256 k.p.c., z której wynika, że sąd jedynie może zażądać przełożenia przez tłumacza przysięgłego dokumentu sporządzonego w języku obcym. Uprawnienie to przekształca się w obowiązek dopiero w sytuacji, w której którykolwiek z członków składu orzekającego, strona lub jej pełnomocnik nie włada obcym językiem w stopniu umożliwiającym właściwe zrozumienie pełnej treści tegoż dokumentu. Brak takiego tłumaczenia powoduje, że niemożliwym jest przeprowadzenie dowodu z dokumentu, które polega na zapoznaniu się sądu i stron z jego treścią. Jak wskazano powyżej, żadna ze stron ani Sąd Rejonowy nie wskazywali na niemożność zrozumienia treści tego dokumentu, który zresztą był zrozumiały w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia nawet dla osoby nie władającej biegle językiem angielskim.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy w oparciu o art. 385 k.p.c. oddalił apelację, o kosztach postępowania orzekając na podstawie art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 k.p.c.